NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok IV. Kraków, poniedziałek 19 września 1921. Nr. 248

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracy
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 10 Mk.

Prenumerata: W Krakowie i na prowincyi mies. 240—, kwart. 720—M
w Krakowie z odnoszeniem do domu ... 270—, „ 810—„
Na prowincyi: z przesyłką pocztową 285—, „ 855—„
Za granicą: z przesyłką pocztową... 325—, „ 975—„
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 7— Mk., wiersz nonpareil 1-szpalt. Mk 20. Nadesłane Mk 50—. Wiersz nonpareilowy 1 szp w tekście Mk 70—, Wiersz komp. 1 szpalt. na 1. stronie 80 Mk
Zawiadomienia ślubne i gratulacye 200 Mk.

Mowa do Narodu.

Kraków, 18 września.

(Th.) Punktem kulminacyjnym Kongresu była — mowa. Mowa do Narodu. Wygłosił ją w natchnieniu iście proroczem, w języku proroków, poeta narodu, ulubieniec narodu, duma narodu, Chaim Nachman Bialik. Dla wielu cudowne to finale było prawie-że Objawieniem. A mówił tak prosto, tak serdecznie, tak zrozumiale, jak tylko ludzie najwięksi mówić umieją w chwilach najwyższego napięcia, kiedy mówią do całego narodu. Bialik porwał, wskazał drogę i dodał nam otuchy.

Co on mówił? Nie chcielibyśmy mowy tej analizować, nie chcielibyśmy jej rozkawałkować. Takie arcydzieło trzeba tylko w całości mieć przed oczyma. Nie wolno go przetłómaczyć na codzienną, pospolitą prozę.

A jednak kilka zasadniczych myśli warto z tej mowy wyłuszczyć, ażeby — zanim oryginał będzie ogłoszony, a spodziewamy się, że egzekutywa nie omieszka go ogłosić — działały na najszersze masy naszego ludu.

Oto jedna z tych myśli: religia pracy.

Skarżyli się zastępcy ortodoksyi na Kongresie, Mizrachiści, na pewne niedomagania religijne w nowej Palestynie. Młodzież, która tam przebywa, lekceważy sobie przepisy religijne, a nawet tu i ówdzie w swoich publicznych wystąpieniach i w swojem zbiorowem życiu dopuszcza się wprost wykroczeń jawnych przeciw przepisom i zwyczajom religijnym, wywołując tem postępowaniem rozgoryczenie sfer konserwatywnych. Ortodoksya zażądała stanowczo, nawet z pewną wehemencyą, od Kongresu obowiązujących uchwał, zmierzających do zabezpieczenia religijnych praktyk przed jawnem i gorszącem naruszeniem. I była chwila, kiedy Kongres się podzielił na dwa, liczebnie prawie-że równe obozy, chociaż obóz lewicowo-wolnościowy uzyskał niedużą większość. Konflikt ten wprawdzie został zażegnany, ale ślad niezadowolenia i pewien dysonans pozostał,

Rokowania p. Ponikowskiego w sprawie utworzenia gabinetu.

Naczelnik Państwa poruczył p. Ponikowskiemu misyę utworzenia gabinetu.

M. Warszawa. (Telefonem) Na skutek zawiadomienia przez marszałka sejmu o ustaleniu na konwencie seniorów kandydatury rektora Ponikowskiego na prezydenta ministrów, Naczelnik państwa wystosował do Ponikowskiego pismo, powierzające mu misyę utworzenia gabinetu.

Konferencye w Sejmie.

Dzisiaj w południe przybył prof. Antoni Ponikowski do Sejmu, gdzie odbył przedewszystkiem konferencyę z panem marszałkiem Trąmpczyńskim, poczem polecił połączyć się telefonicznie z posłami poznańskimi, lwowskimi i krakowskimi.

O godz. 1 popołudniu prof. Ponikowski rozpoczął konferencyę z przedstawicielami klubów poselskich, zacząwszy od Związku Ludowo-narodowego. Desygnowany premier odbył konferencyę z przedstawicielami wszystkich klubów z wyjątkiem zespołu centrowego. Również nie uważał p. Ponikowski za potrzebne porozumieć się z przedstawicielami klubów posłów żydowskich i niemieckich.

Program desygnowanego premiera.

Podczas konferencyi z przedstawicielami poszczególnych klubów podniósł p. Ponikowski, że zdaniem jego powinien sprawować rządy gabinet parlamentarny, oparty na większości sejmu. Mimo to jednak odjął się misyi utworzenia rządu pozaparlamentarnego, gdyż przekonano go, że dziś inny rząd nie może zostać utworzony, a tylko gabinet urzędniczy może przyczynić się do złagodzenia istniejących przeciwieństw. P. Ponikowski wyraził w dalszym ciągu nadzieję, że wszystkie kluby użyczą mu poparcia w sprawach konieczności państwowych. Rząd nie zamierza opierać się na stałej większości sejmowej, liczy jednak, że znajdzie większość, nie zawsze złożoną z tychsamych stronnictw.

Przyszły gabinet.

Planem jego jest powołanie do gabinetu fachowców, bez względu na przynależność partyjną, przyczem wszystkie dzielnice winne być równomiernie reprezentowane.

Polityka zagraniczna.

Co do programu przyszłego rządu podkreślił p. Ponikowski z naciskiem konieczność prowadzenia polityki pokojowej, opartej na ścisłem porozumieniu ze sprzymierzeńcami, a przedewszystkiem z Francyą.

W sprawach bieżącej polityki zagranicznej, a przedewszystkiem

kwestyi Wilna,

udzieli bliższych wyjaśnień dopiero po porozumieniu się z ministrem spraw zagranicznych, przyczem zaznacza, że uczuciowo jest za zjednoczeniem wileńszczyzny z Polską, pragnie jednak uniknąć wszelkich aktów demonstracyjnych wobec zagranicy.

W polityce wschodniej

oświadcza się za utrzymaniem pokojowych stosunków zarówno z Rosyą sowiecką jak i Litwą kowieńską.

Polityka wewnętrzna.

Przechodząc do zagadnień polityki wewnętrznej podkreśla p. Ponikowski konieczność

energicznej walki z anarchią

i zapewnia zupełną bezstronność przyszłego rządu, w szczególności podczas nadchodzących

wyborów,

których termin będzie się starał ustalić do 1-go stycznia 1922 r.

w sprawach skarbowych

uważa za konieczne jaknajenergiczniejsze ściąganie podatków od wszystkich warstw. Walutę podnieść można jedynie podnosząc produkcyę krajową. Szczegóły programu finansowego przyrzeka przedłożyć po porozumieniu się z ministrem skarbu.

Kluby wobec p. Ponikowskiego.

Klub sejmowy Związku ludowo-narodowego przyjął do wiadomości program p. Ponikowskiego, zaznaczając, że stosunek swój do rządu ustali po złożeniu przez niego szczegółowego programu w Sejmie.

Podobne oświadczenia złożyli przedstawiciele Nar. Chrz. Str. Lud. i Ch.-D.

Klub N. P. R. oświadczył gotowość udzielenia poparcia rządu we wszystkich sprawach konieczności państwowych, wyrażając życzenie, by rząd nie popierał agraryzmu.

„Wyzwolenie" również przyrzeka p. Ponikowskiemu poparcie, przyczem zwrócono uwagę na konieczność przyspieszenia wyborów.

P. P. S. i grupa Stapińskiego uzależniły swój stosunek do gabinetu Ponikowskiego od osób, które wejdą w jego skład.

Z zespołem stronnictw centrowych, które wysunęły kandydaturę p. Ponikowskiego, desygnowany premier nie konferował, gdyż ma zapewnione poparcie tych stronnictw.

Skład gabinetu ustalony zostanie w poniedziałek.

Po naradach z przedstawicielami klubów powtórzył rektor Ponikowski wobec dziennikarzy wytyczne swego programu, poczem zaznaczył, że nie wymienia na razie żadnych nazwisk, gdyż sprawa ta jest narazie przedwczesną. Ponikowski spodziewa się, że w poniedziałek będzie mógł przedstawić listę swego gabinetu, przyczem wyraził nadzieję, że minister spraw zagr. p. Skirmunt pozostanie na swem stanowisku.

Bialik wyczuł to i przemówił do obu stron. Najpierw do prawicy: Jakto — to wy możecie mieć jakikolwiek żal do tych młodych, którzy swoją ofiarą, swoją pracą budują Wam wasz przytułek narodowy? Korzcie się przed świętością pracy. Świat tylko przez uczciwą i mozolną pracę będzie przebudowany, albo też rozsypie się w gruzy. Tam w Palestynie, w pracującej Palestynie, nowe „Dwie Tablice" się tworzą, jakby nowa religia, — Religia Pracy. I przyjdą kiedyś ustawodawcy i przyjdą mędrce i ułożą tę nową religię ludzkości w paragrafy i dogmaty, a ludzkość stanie się religijną i uszlachetnioną przez — Pracę. Korzcie się przed świętością tej religii!

Cudowna wizya.

Sala zadrżała, kiedy usłyszała te natchnione słowa, kiedy, porwana potęgą wieszczego słowa, widziała przed sobą obraz wielkiej przyszłości Narodu pracującego na własnej ziemi, a odczuwającego swoją pracę, jakby służbę Bożą. Lewica, mniej czy więcej socyalistyczna w różnych odcieniach, od socyalizmu narodowego do socyalizmu klasowego, miała radosne przeżycie. Oto słyszała w mocarnych słowach to, co dotychczas tylko w suchych formułach układała. W tej chwili chyba głębiej zrozumiała swoje własne poglądy i — wierzenia. A prawica chyba nie mogła oprzeć się wrażeniu, że istotnie odsłania się przed nią głębie prawdziwej etyki proroków. I ukorzyła się przed tą etyką.

Bialik zwrócił się do lewicy i uczył ją szanować i czcić tych, co to swojem męczeństwem wielowiekowem, swoją niezachwianą, bezprzykładną w historyi wytrwałością zachowali nam pierwotną i niezniszczalną siłę narodu żydowskiego. Czy tym wiernym, tym najwierniejszym godzi się przykrość wyrządzić? Korzcie się przed tą bohaterską siłą wytrwania! Jak o potężną skałę rozbijały się o tę wierzącą — przedewszystkiem i nadewszystko: w i e r n ą — masę wszystkie nawałnice od przeszło ośmnastu wieków. Na stosach ją palili, od kraju do kraju o żebraczym kiju ją gnali, a ona się nie poddawała, nie uginała, nie rezygnowała, nie zdradzała. A oto naród żydowski żyje i dźwiga się do nowego życia. Oto wynik niezrównanych zmagań heroicznych, jakie staczał naród żydowski o swój byt, o swoje prawo do bytu. Te niesłychane zmagania są godne głębokiej czci. Nie wolno po nich deptać ciężką, twardą stopą.

I znowu zadrżała sala, kiedy usłyszała te natchnione słowa, kiedy porwane potęgą wieszczego słowa, widziała przed sobą cały pełen zgrozy obraz martylogii żydowskiej i heroizmu żydowskiego, — heroizmu cierpienia, heroizmu wytrwania, heroizmu wiary i wierności. Chyba w tej chwili i najskrajniejsze żywioły się korzyły przed tą mocą — zachowania i cześć jej oddały.

I do środka się zwrócił Bialik, do środka, w którym obrazowo — z pewnością rzeczowo nieściśle — widział przedstawicielstwo tej burżuazyi, wiecznie stojącej z ołówkiem w ręce i — liczącej.

Powiadacie, wołał do niej poeta, że umiecie liczyć i ciągle w imieniu i pod wezwaniem świętych cyfr żądacie tego lub owego. Ale czemu nie umieliście liczyć choćby przed dwudziestu laty? Czemuście nie obliczyli w ścisłych cyfrach, jak okropnie drogiem przedsiębiorstwem jest dla narodu żydowskiego golus? Ile to kosztuje, choćby w pieniądzach wyrażony, każdy pogrom? Ile kosztowała dawna rosyjska strefa osiedlenia — „czerta"? Gdyby tak naród żydowski rzeczywiście umiał liczyć, jak o nim mylnie przypuszczają, byłby z pewnością zawczasu spostrzegł, że najtańszem dla niego przedsiębiorstwem jest — odbudowa siedziby narodowej.

Dużo sarkazmu, dużo gorzkiej ironii było w tych słowach, co padły na jak gromy, jak ongi słowa proroków, smagały do krwi, jak ongi biczowanie Jeremiasza i Ezechiela.

Bialik zakończył, zwyczajem i sposobem proroków, słowami pociechy i otuchy. Przed oczyma słuchaczy roztoczył obraz pierwszych walk wyzwalającego się przed czterema tysiącami lat narodu, kiedy to młodzieńczy Jozua walczył, a stary, sterany wiekiem i ciężkiemi troskami Mojżesz modlił się na skale. Aron, symbol kapłańskiego konserwatyzmu i Chur, symbol wolnościowej młodzieży, podpierali jego wzniesione do góry ręce. Wtedy zwyciężył Izrael...

Prosto, serdecznie, zrozumiale — tak mówił Chaim Nachman Bialik do swojego narodu.

Z gehenny bolszewickiej wyratował się przyszedł w ciężkiej chwili, w chwili ogromnego napreżenia, kiedy los narodu żydowskiego rozstrzyga się bodaj czy nie na zawsze, do nas, aby nas żywem i moralnem słowem pokrzepić. Połączył przeszłość cierpienia i wytrwania z przyszłością pracy i czynu i wskazał nam drogę do jedności, do kojarzenia się, do wspólnego wysiłku, do wspólnej ofiary.

O Kongresie samym jeszcze będziemy mówili. Jeszcze będziemy mówili o znaczeniu i ważności XII. Kongresu, o poziomie jego obrad, o dodatnich i ujemnych uchwałach na nim powziętych, o zdolnościach kierowniczych wybranej teraz nowej egzekutywy, o sprężystości i zwartości organizacyi i innych problemach. Dziś tylko stwierdzamy, że XII Kongres był wielkiem zdarzeniem historycznem, choćby tylko przez mowę Bialika, mowę do Narodu.

Ukonstytuowanie się Komitetu Akcyjnego Organizacyi syońskie

(—rt) Karlsbad, 16 września.

Dziś nastąpiło ukonstytuowanie się nowego Komitetu Akcyjnego. W skład prezydyum Komitetu wszedł p. dr. Chajes (Wiedeń), jako przewodniczący, oraz pp. Berlin (Nowy Jork), Stricker (Wiedeń), i Hantke (Berlin).

Wybór komisyi statutowej.

(—rt) Karlsbad, 15 września.

Na ostatniem posiedzeniu Kongresu wybrano Komisyę statutową, która przed najbliższem posiedzeniem „Rady centralnej" (Mały Kongres) ma w porozumieniu z egzekutywą opracować normy organizacyjne, których Kongres nie uchwalił. W skład komisyi statutowej wchodzą: Dr. Margulies, Dr. Ringel, Locker, Barth, Dr. Goldstein.

Sąd kongresowy.

(—rt) Karlsbad, 15 września.

W skład Sądu Kongresowego wchodzą Dr. Bodenheimer, jako przewodniczący, Dr. Margulies jako prokurator, Barth, Locker, Hartglas i dr. Ringel.

Pragmatyka służbowa dla urzędników organizacyi.

(—rt) Karlsbad, 15 września.

Kongres przyjął wniosek, nakładający na egzekutywę obowiązek przygotowania projektu pragmatyki służbowej dla urzędników organizacyi syońskiej.

Starania o ponowne odroczenie rozstrzygnięcia kwestyi górnośląskiej.

M. Warszawa. (Telefonem). Genewscy korespondenci pism zagranicznych przesłali wczoraj do swych redakcyi następujący telegram: Od wczoraj krążą w otoczeniu Komisyi Czterech pogłoski o wznowieniu prób zmierzających do odroczenia decyzyi w sprawie Górnego Śląska. Jedną z tych prób jest uchwała Rady Ligi, ograniczająca kredyt dla Komisyi Czterech do 100,000 złotych franków, podczas gdy zdaniem rzeczoznawców koszta niezbędne do przestudyowania problemu przenoszą 1 milion franków. Forsowany jest również w Genewie plan przeprowadzenia nowego częściowego plebiscytu w obszarach przemysłowych, nie można się jednak dowiedzieć, jakie przyjęcie zgotuje Rada Ligi temu projektowi.

Wola ludu górnośląskiego.

Bytom. PAT. Do Rady Ligi narodów wysłano z Górnego Śląska następującą rezolucyę:

176500 robotników górnośląskich, zorganizowanych w zjednoczeniu zawodowem polskiem wyrażają swoją niezłomną wolę należenia do Polski, jako autochtoni tej ziemi, którzy tak, jak ich ojcowie i praojcowie opierali się przez wieki całe dążeniom germanizacyjnym rządów zaborczych i którzy rzetelną i ciężką pracą spowodowali, że Górny Śląsk mimo niekorzystnego położenia geograficznego doszedł do rozkwitu gospodarczego. Domagamy się energicznie, aby uszanowano naszą wolę, wyrażoną w plebiscycie. Że wbrew twierdzeniom strony przeciwnej nie zmieniliśmy od czasu plebiscytu naszych przekonań, dowodzi wynik wyborów do rad zawodowych, gdzie w górnictwie uzyskali polscy kandydaci 80 procent a w przemyśle fabrycznym 58 proc. wszystkich wybranych kandydatów, wskutek czego wybranych jest 1196 kandydatów polskich, a 490 niemieckich.

Nowy burmistrz miasta Rybnika.

Bytom. PAT. Niewiarogodność doniesień niemieckich o rzekomej zmianie nastroju ludności polskiej w powiecie Rybnickim ilustruje najlepiej fakt, iż wybrano p. dra Różańskiego na burmistrza miasta Rybnika.

Komisya rzeczoznawców koalicyjnych na Górnym Śląsku

Bytom. PAT. Z Opola donoszą, iż bawili tu z polecenia angielskiej izby gmin dwóch angielskich rzeczoznawców, którzy badali stosunki, zwłaszcza w powiecie Rybnickim, Pszczyńskim oraz w tak zwanym trójkącie przemysłowym. W tych dniach mają przybyć rzeczoznawcy włoscy.

Starania Anglii o równoczesne załatwienie kwestyi górnośląskiej i wschodniogalicyjskiej.

Warszawa. (E. E.) „Gazeta Warszawska" donosi, iż w kołach dyplomatów paryskich panuje przekonanie, że Anglia czyni usiłowania, by Rada najwyższa rozwiązała jednocześnie sprawy: Górnego Śląska, Małopolski Wschodniej i Wilna.

Sprawy polsko-gdańskie w Genewie.

Genewa. PAT. (Od specyalnego korespondenta). Dzisiaj odbyło się posiedzenie Rady Ligi w sprawach gdańskich. W myśl wniosku delegata polskiego Askenazego, Rada postanowiła odesłać do Komisyi wojskowej przy Lidze narodów do zaopiniowania sprawę mandatu obrony wojskowej Gdańska, oraz sprawę urządzeń w porcie gdańskim. Generał Hacking zaznaczył w przemówieniu, że w znacznej części problematów doszło do zupełnego porozumienia pomiędzy Polską a Gdańskiem. Na wniosek Imperialiego Rada postanowiła złożyć rządowi polskiemu oraz senatowi powinszowanie z powodu doniosłości zakończenia tak wielce skomplikowanych rokowań. Od kilku dni toczą się rokowania pomiędzy delegatem polskim Olszowskim a Sahmem rokowania w sprawie kolei gdańskich.

Rezolucye polityczne uchwalone na XII. Kongresie syonistycznym.

W uzupełnieniu podanej przez nas w onegdajszym numerze rezolucyi Kongresu w sprawie deklaracyi Balfoura, podajemy obecnie tekst dalszych rezolucyi politycznych in extenso:

Sprawa mandatu.

XII. Kongres oświadcza, że natychmiastowe zatwierdzenie mandatu palestyńskiego przez Ligę narodów jest koniecznem dla zabezpieczenia ładu, rozwoju kraju, oraz rychłej odbudowy siedziby narodowej. Jakkolwiek projekt mandatu wykazuje rozliczne braki i nie odpowiada wielu postulatom organizacyi syońskiej, to jednak Kongres wyraża przekonanie że zatwierdzenie mandatu utoruje drogę ustawowo uregulowanej, owocnej i produktywnej pracy narodu żydowskiego dla zbudowania siedziby narodowej i dla dobra całej ludności palestyńskiej.

Sprawa Zajordanii.

Z zadowoleniem przyjmuje Kongres do wiadomości, że Zajordania, którą naród żydowski zawsze uważał za integralną część Palestyny, ma być napowrót włączoną do palestyńskiego obszaru mandatowego. Z ubolewaniem musi Kongres stwierdzić, że problem granicy północnej Erec Israel, pomimo usilne starania Egzekutywy do tej chwili nie został pomyślnie rozwiązany. Kongres wzywa Egzekutywę, by i nadal nie zaniechała żadnych kroków, ażeby administracyjna i gospodarcza jedność Palestyny nie została wydaną na łup polityce „sfer interesów" i, by nie zacieśniano możliwości kolonizacyjnych dla mas żydowskich, poszukujących pracy. Kongres żywi nadzieję, że rząd Republiki francuskiej w tym kierunku uwzględni interesy narodu żydowskiego.

Sytuacya w Palestynie.

XII. Kongres uważa za swój święty obowiązek podnieść uroczysty protest przeciwko krwawym czynom gwałtu, jakich dopuściło się podburzone pospólstwo arabskie w maju br. na ludności żydowskiej Jaffy, w koloniach Judei i Samaryi. Kongres z ubolewaniem musi stwierdzić, że wykroczenia te po dziś dzień nie spotkały się z należytą karą. W szczególności wskazuje Kongres na fakt, że w sprawie bestyalskiego zamordowania znakomitego pisarza Brennera i jego przyjaciół dotąd nie wszczęto dochodzeń. Z całą stanowczością musi Kongres zastrzedz się przeciw zakazowi imigracyi do Palestyny, który to zakaz został później zniesionym, lecz zastąpionym przez daleko idące ograniczenia. Równocześnie musi Kongres stanowczo zaprotestować przeciw temu, że pewna ilość Żydów została w związku z zajściami majowymi ze względów politycznych wydalona w drodze administracyjnej z Erec Izrael. W zarządzeniach tych, które mogą zachęcić niesumiennych podżegaczy i zbrodniarzy do dalszych wykrocz..., dopatruje się Kongres ciężkiego narus... ..ia naszych żywotnych praw i interesów. Kongres oświadcza wobec całego świata, że wolna imigracya do Palestyny jest nienaruszalnem prawem narodu żydowskiego, którego mu pod żadnym warunkiem nie wolno odbierać. Wewnętrzne uregulowanie imigracyi, wedle pojemności kraju, jest rzeczą narodu żydowskiego i jego zorganizowanego przedstawicielstwa — Organizacyi Syońskiej w porozumieniu z administracyą palestyńską.

XII. Kongres wyraża niezachwiane przekonanie, że tylko sprawiedliwa, stanowcza polityka, hołdująca zasadzie równych praw i równych obowiązków dla wszystkich części Erec Izrael, tylko skrupulatne i bezwzględne przestrzeganie legalności i zapewnienie bezpieczeństwa osoby i mienia, tylko uczciwa i konsekwentna polityka, oparta na zasadach deklaracyi Balfoura, sprowadzi w Palestynie pokój, stworzy podstawę porozumienia i pokojowej współpracy Żydów i Arabów dla dobra kraju i całej jego ludności.

XII. Kongres z zadowoleniem przyjmuje do wiadomości kroki, powzięte przez Egzekutywę na zasadzie praskich uchwał Komitetu Akcyjnego a podjęte u rządu angielskiego i wzywa Kierownictwo do przedsięwzięcia wszelkich koniecznych środków dla jaknajrychlejszego przeprowadzenia postulatów.

Rozruchy w Palestynie a porozumienie z Arabami.

Z uczuciem żałoby i oburzenia przeżył naród żydowski ostatnie wypadki w Palestynie. Wrogie stanowisko części palestyńskiej ludności arabskiej, które wyładowało się w krwawych gwałtach, nie osłabi naszego niezłomnego postanowienia wybudowy żydowskiej siedziby narodowej ani też nie unicestwi naszej woli, by żyć z narodem arabskim w zgodzie, opartej na wzajemnem poważaniu, ani też nie zmieni naszej decyzyi, by wraz z narodem arabskim uczynić wspólną siedzibę — kwitnącym krajem, którego wybudowa zapewniłaby wszystkim jego narodom pełny rozwój narodowy. Oba wielkie narody semickie, które już ongiś złączone były nicią wspólnej twórczości kulturalnej, potrafią też i w chwili swego narodowego zmartwychwstania zespolić swoje interesy życiowe dla wspólnego dzieła.

XII. Kongres wzywa Egzekutywę, by i nadal starała się z jeszcze większem natężeniem o osiągnięcie szczerego porozumienia z narodem arabskim na zasadzie powyższego oświadczenia, przyczem deklaracya Balfoura musi pozostać nienaruszona. Kongres podkreśla dobitnie, że żydowska praca kolonizacyjna, nie uszczupli praw i potrzeb pracującego ludu arabskiego.

Odbudowa życia narodowego w Palestynie.

XII. Kongres syoński wita skuteczne usiłowania żydowskiej ludności Erec Izrael, które mają na celu jej zorganizowanie się. Kongres widzi w „Asefat Haniwcharim" (Zgromadzenie wybranych przedstawicieli żydostwa palestyńskiego) i w wybranym przez nie „Waad Leumi" oraz w jednolitych gminach, których przełożeństwa pochodzą z powszechnych wyborów — fundament dla organizacyi narodu żydowskiego w Palestynie. Kongres składa na wykonawcze organy syońskie obowiązek czynnego popierania ludności żydowskiej w Palestynie w jej usiłowaniach, zmierzających do osiągnięcia praw samorządu i reprezentacyi dla tych instytucyi, przedewszystkiem zaś jej usiłowań, zmierzających do osiągnięcia prawa nakładania podatków na pokrycie potrzeb gmin i centralnych instytucyi ludności żydowskiej w Palestynie.

Kongres nakłada na Egzekutywę obowiązek powołania w swej działalności w Erec Izrael do współpracy palestyński Wydział narodowy. Formy tego współdziałania mają ustalić Kom. Akcyjny i Waad Leumi.

Delegacye.

Kongres postanawia wysłać delegacyę do Palestyny, Londynu, Genewy, Waszyngtonu dla zawarowania naszych interesów i dla prowadzenia odpowiednich układów. Kongres wzywa Egzekutywę do dokonania wyboru tych delegacyi na pierwszem posiedzeniu Kom. Akc. wspólnie z tymże.

Ochrona żydowskiej mniejszości narodowej.

XII Kongres zatwierdza manifest kopenhaskiego biura Organizacyi syońskiej, w którym to manifeście proklamowano osiągnięcie praw narodowych dla tych części żydowskiego narodu, które zamieszkują kraje golutu i praw tych żądają, — jako jeden z celów, które postawiła sobie Organizacya syońska w czasie wojny światowej.

XII. Kongres syoński wita udział kierownictwa oraz różnych syońskich organizacyi krajowych, w delegacyach poszczególnych zrzeszeń żydowskich, które przeprowadziły podczas konferencyi pokojowej walkę o wybudowę narodowych praw mniejszości dla społeczeństw żydowskich w nowopowstałych państwach oraz w tych, których granice uległy rozszerzeniu. Kongres wita też współudział ich w założeniu i pracy Komitetu Delegacyi Żydowskich.

XII. Kongres stwierdza, iż wynikiem tej walki są układy w sprawie gwarancyi praw mniejszości w rozmaitych państwach dla mniejszości narodowych wogóle, szczególnie zaś dla żydowskich, oraz stwierdza, że w układach tych zostały postulaty narodowo-żydowskie tylko częściowo przeprowadzone.

Witając syońskie związki krajowe i udziałowe związki oraz ich przedstawicieli w parlamentach wschodnio-europejskich, którzy to przedstawiciele prowadzą niezmordowaną i odważną walkę o uznanie narodu żydowskiego w jego krajach zamieszkania jakoteż o wprowadzenie w życie narodowych praw mniejszości, oświadcza XII Kongres, iż cała praca polityczna w krajach golutu, będąca integralną częścią pracy syońskiej wogóle, podlega kompetencyi wyłącznie związków krajowych i frakcyi, które w tej dziedzinie są samodzielne i niezależne od Kierownictwa wszechświatowej Organizacyi Syońskiej.

Powodzenie akcyi na rzecz „Keren Hajesod" w Ameryce.

Nowy Jork. (ŻBK.) Amerykański Komitet Funduszu Podwalin odniósł nowy sukces. Oto bez wydania nowej odezwy do społeczeństwa żydowskiego zdołał komitet w czasie od 15. sierpnia zebrać 100.000 dolarów w gotówce dla uczczenia Kongresu. Kwota ta stanowi realizacyę części dokonanych asygnacyi na rzecz Funduszu Podwalin w czasie obecności delegacyi syońskiej w Ameryce. Kampania na rzecz Keren Hajesod jest nadal intenzywnie prowadzona i pewnem jest, że w najbliższym czasie dokona się realizacya reszty asygnacyi na rzecz Keren Hajesod.

Powiększenie żyd. stanu posiadania w Palestynie.

Jerozolima. (ŻBK.). Rząd palestyński oddał Kolonii Riszon l'Zion na własność obszar 21.000 dunamów, położonych w okolicy kolonii pod warunkiem, że w najbliższym czasie rozpocznie się uprawa tych obszarów. Z tego powodu zwraca się prasa arabska z ostrymi atakami pod adresem rządu.

Przyjazd chaluców.

Jaffa. (ŻBK.) 300 chaluców, przybyłych z Tryestu wylądowało tutaj bez trudności.

Narzędzia z Ameryki do Palestyny.

Jaffa. (ŻBK.) Z Nowego Jorku przybył tutaj parowiec z ładunkiem 700 ton narzędzi, zebranych z inicyatywy Poale-Syonu przez żydowskich robotników w Ameryce. Ładunek przedstawia wartość 800 tys. dolarów.

Delegacya arabska żąda pomocy.

Jerozolima. (ŻBK.) Przebywająca obecnie w Londynie delegacya arabska, wystosowała do komitetu arabskiego w Jaffie telegram, wzywający do wpływania na opinię publiczną w Palestynie w duchu korzystnym dla delegacyi. Telegram wzywa też do popierania postulatów delegacyi, drogą rezolucyi, powziętych na zgromadzeniach publicznych.

Państwowa pożyczka przymusowa.

W Dzienniku Ustaw Nr. 74 z 10 września 1921 pojawił się szereg rozporządzeń wykonawczych, które mają na celu realizacyę państwowej pożyczki przymusowej.

Postaram się w krótkości zaznajomić czytelników ze wszystkiemi dotąd obowiązującymi ustawami i rozporządzeniami w przedmiocie pożyczki przymusowej

Ustawa z 16 lipca 1920 Dzien. Ust. Nr. 67 upoważnia Rząd do przeprowadzenia wewnętrznej przymusowej pożyczki państwowej w postaci pożyczki rentowej 3 proc. we wysokości 15 miliardów marek. Do pokrycia tej przymusowej pożyczki należy pociągnąć osoby prawne i fizyczne, których majątek ruchomy lub nieruchomy przedstawia wartość ponad 100.000 Mkp. lub roczny ich dochód z pracy zarobkowej jest wyższy od 36.000 Mkp. — Przy rozkładzie pożyczki przymusowej należy stosować stopę progresyjną od 2 proc. przy najniższym majątku do 20 proc. przy wartości majątku przekraczajacego 5 milionów Mkp., zas przy dochodzie z pracy zarobkowej od 5 proc do 35 proc. przy dochodzie wyższym od 1 mliona Mk. Uiszczenie pożyczki przymusowej ma być rozlożone na dwie raty, z których pierwsza rata zostaje rozdzieloną na podstawie wielokrotności sum płaconych podatków państwowych, zaś druga rata rozdzieloną zostaje na podstawie oszacowania majątku względnie dochodu. Osoby, które się wylegitymują nabyciem obligacyi 5 proc. długoterminowej pożyczki państwowej z roku 1920 są zwolnione od obowiązku pokrycia pożyczki przymusowej do pełnej wysokości sumy posiadanych obligacyj pożyczki długo-terminowej.

Ustawa z 28 października 1920 Dzien. Ust. Nr. 105 dotyczy przeprowadzenia pożyczki przymusowej i zawiera zasady, wedle których pożyczka ta ma być przeprowadzona oraz upoważnia Ministra Skarbu do wydawania odpowiednich rozporządzeń wykonawczych. Ustawa ta przyznaje pożyczce przymusowej pierwszeństwo pokrycia z jednej trzeciej części majątku ruchomego i z jednej piątej części majątku nieruchomego i to przed wszystkiemi innemi obciażeniami ustawowemi lub umownemi. W celu ściągnięcia przymusowej pożyczki zostanie Minister Skarbu upoważniony do zaciągnięcia w krajowych instytucyach kredytowych niezależnie od zgody właściciela nieruchomości względnie wierzytelności hipotecznych odpowiedniej pożyczki w zastępstwie i na rachunek właściciela. — Dalej zostaje Minister Skarbu upoważniony do przeprowadzenia rejestracyi krajowych i zagranicznych papierów, wartościowych, przyczem przysługuje mu prawo wyłączenia z obiegu papierów niezgłoszonych do rejestracyi w przepisanym terminie względnie prawo zarządzenia zajęcia niezgłoszonych papierów w depozycie przechowanych oraz prawo sprzedaży za pośrednictwem krajowej kasy pożyczkowej takiej ich części, która pokrywa 20 proc. przeznaczonych na pożyczkę przymusową. — Minister skarbu zostaje też upoważniony do przeprowadzenia na podstawie deklaracyi właściciela lub w razie potrzeby z urzędu spisu wszystkich surowców, półfabrykatów, i gotowych towarów znajdujących się na obszarze Rzeczypospolitej. W szczególności może on zarządzić sprawdzenie na miejscu zapasów towarów przy przejrzeniu dokumentów i ksiąg handlowych, dalej może on zarządzić przymusową sprzedaż surowców, półfabrykatów i towarów na skład oddanych, jeżeli przechowca nie poda właściciela, a wreszcie może Minister Skarbu zarządzić zajęcie i nabycie powyższych przedmiotów na rzecz Skarbu po cenach podanych w deklaracyi płatnika, jeżeli nie są one zgodne z księgami handlowymi względnie dokumentami nabycia. — Zwolnienia częściowego lub zupełnego od obowiązku nabycia pożyczki przymusowej, jakoteż ulg w jej nabyciu może udzielić Minister Skarbu we wypadkach, w których ściśłe dopełnienia obwiązku nabycia pożyczki przymusowej należałoby egzystencyę gospodarczą płatnika.

We wykonaniu powyższych dwóch ustaw wyszły na wstępie wspomniane następujące rozporządzenia wykonawcze tej samej daty realizujące pożyczkę przymusową:

Rozp. Min. Skarbu z 27 lipca 1921 Dz. U. Nr. 74 poz. 503 w przedmiocie wypuszczenia 3 proc. renty paowństwej z roku 1921, która ma służyć na pokrycie pożyczki przymusowej. Obligacye 3 proc. renty państwowej wypuszczone być mają w odcinkach po 100, 500, 1000, 5000 i 25000 Mkp., a wypłata procentu (3 proc.) następuje z dołu w dwóch ratach to jest 1 czerwca i 1 grudnia każdego roku. Obligacyom tym przysługuje prawo papierów posiadających bezpieczeństwo pupilarne i mogą one być używane dla lokaty kapitałów osób pozostających pod opieką i kuratelą oraz kaucye cywilne i wojskowe.

Rozp. Min. Skarbu z 27 lipca 1921 Dz. 74. poz. 504 zawiera przepisy wykonawcze co do zabezpieczenia pożyczki przymusowej przy pozbyciu nieruchomości przy spłacie cesyi i wykreśleniu sum hipotecznych. W tych wypadkach obowiązany jest notaryusz względnie Sąd celem zabezpieczenia pożyczki przymusowej do pobrania od pozbywającego jednej piątej części ceny pozbycia nieruchomości po potrąceniu długów hipotecznych. Zabezpieczena należy uskutecznić przez wykazanie się obligacyami 5 proc długoterminowej pożyczki państwowej z roku 1920 względnie obligacyami 3 proc. renty państwowej z roku 1921, albo przez złożenie gotówki. biletów skarbowych lub obligacyi 5 proc. krótko-terminowej pożyczki z roku 1920 i to we wysokości odpowiadającej kwocie zabezpieczenia. Pobrane w ten sposób kwoty winien notaryusz względnie Sąd wpłacić do urzędu podatkowego. a władza podatkowa I instancyi zarządzi w swoim czasie zaliczenie tego złożonego zabezpieczenia na poczet obu rat pożyczki przymusowej przypadających od pozbywającego. — Wpis prawa własności nieruchomości w księdze hipotecznej może nastąpić tylko w razie stwierdzenia, że uczyniono zadość powyszym postanowieniom.

Rozp. Min. Skarbu z 27 lipca 1921, Dz. 74 Poz. 505 dotyczy rozkładu pożyczki przymusowej i zawiera szczegółowe przepisy co do osób obowiązanych do pokrycia pożyczki przymusowej, co do przedmiotu i podstawy wymiaru oraz taryfę, t. j. poszczególne stawki tej pożyczki od 2 proc. do 20 proc. wartości majątku. — Do pokrycia pożyczki przymusowej są obowiązane z tytułu posiadanego majątku, osoby fizyczne i spadki nieobjęte podlegające państwowemu podatkowi majątkowemu na rok 1921 23 oraz osoby prawne podlegające podatkowi zarobkowemu na rok 1921, zaś z tytułu dochodu płynącego z pracy zarobkowej osoby fizyczne podlegające państwowemu podatkowi dochodowemu na rok 1921 od dochodów osiągniętych z pracy najemnej, uposażeń służbowych, zawodów wolnych i wszelkiego rodzaju zatrudnień zarobkowych opartych przeważnie na pracy, a nie na kapitale. — Podstawą wymiaru pożyczki przymusowej będzie wymiar podatku majątkowego, dokonany na podstawie ustawy z 16. lipca 1920 o państwowym podatku dochodowym i majątkowym.

Rozp. Min. Skarbu z 27 lipca 1921 Dz. Nr. 74 Poz. 506 zawiera szczegółowe przepisy co do poboru pierwszej raty pożyczki przymusowej, która ma być rozdzielona na podstawie wielokrotności sum płaconych podatków państwowych. I tak obowiązane są do nabycia pierwszej raty pożyczki przymusowej osoby fizyczne i prawne opłacające podatek bezpośrednio tj. podatek gruntowy, domowo- czynszowy, zarobkowy i rentowy wedle pewnego mnożnika, którego wysokość zależną jest od kategoryi podatku i miejsca poboru podatku. Mnożnik ten wynosi w Małopolsce dla podatku gruntowego 56, dla podatku domowo-czynszowego na obszarze Izby Skarbowej krakowskiej 12, (we Lwowie 9,) dla powszechnego podatku zarobkowego 17, dla podatku rentowego 16. Kwotę pierwszej raty pożyczki przymusowej przypadającej do płatnika oblicza się więc przez pomnożenie odnośnej kwoty podatkowej wymierzonej mu za rok 1920 przez odnośny mnożnik. Obliczenie to perwszej raty pożyczki przymusowej uskutecznia dla każdego płatnika Urząd podatkowy na podstawie ksiąg poboru odnośnych kategoryi podatku. wyniki tego obliczenia należy uwidocznić w założyć się mających księgach poboru pożyczki przymusowej i na tej podstawie wzywa władza podatkowa pierwszej instancyi płatnika do pokrycia przypadającej na niego pierwszej raty pożyczki przymusowej i o tem zawiadamia Urząd podatkowy. We wezwaniu tem potrąca się przedewszystkiem złożone zabezpieczenia tak, że płatnik zostaje tylko wezwany do pokrycia ewent. różnicy. Przeciw temu wezwaniu może płatnik wnieść odwołanie, które ma moc wstrzymujaca tylko w tym wypadku, gdy płatnik wykaże, że pożyczka się nie należy — Pokrycie pożyczki przymusowej następuje w ten sposób. że płatnik w terminie 60 dni po doreczeniu mu wezwania musi wykazać się wobec Urzędu podatkowego, że nabył już obligacyę 5 proc. długo terminowej pożyczki państwowej z roku 1920 względnie obligacye 3 proc.

Z wystawy Tow. Sztuk Pięknych.

Po wywczasach letnich w dłuższej niebytności na wystawie, wchodzi się z oczekiwaniem czegoś nowego, jakichś zmian, któreby zerwały z szablonem całego szeregu poprzednich wystaw tak ogromnie do siebie podobnych, tak wiecznie na temsamem miejscu stojących (z wyjątkiem oczywiście futurystycznych, które jednak jako sztuka chaotyczna i „niewyklarowana“ na razie w rachubę nie wchodzi).

Tymczasem zmian głębszych niema. T e r l e c k i wystawił wprawdzie bardzo wiele obrazów nowych, ale są one wszystkie tworami indywidualności artystycznej, dobrze nam znanej i już od szeregu lat skrystalizowanej. Niektóre obrazy były nawet przed kilku laty już wystawiane („Rynek“). Nie znaczy to bynajmniej, żeby talent Terleckiego stał w miejscu. Przeciwnie rozwinął się pięknie i przyniósł ciekawe kolorytem i techniką rzeczy. W zbiorowej wystawie obecnej widoczne są dwie grupy. Jedna, malowana techniką kreskową (bardzo zbliżoną w zasadzie do pointyllistycznej) odznacza się oryginalnym bladym a jednak barwnym kolorytem. Zamiast „bladym“ należałoby go raczej nazwać „zamglonym“. Technika ta wywołuje wrażenie bardzo subtelne, pastelowe. Druga grupa (przeważnie pejzaże tatrzańskie) ma technikę płynną i wcale silny koloryt. Z pierwszej grupy doskonały jest „Rynek“ i „Kościół Maryacki“, w drugiej wybija się: „Morskie Oko“, „Jabłoń“, „Zima“. Całość wystawy Terleckiego podkreśla wrażenie żywotności jego talentu.

O akwaralech T u r k a pisałem już wiele razy (często bowiem ukazują się one w Pałacu Sztuki), że słabsze są od jego utworów graficznych. Niestety, i tym razem nic lepszego nie da się o nich powiedzieć.

Skoro już mowa o grafice. to trzeba z całem uznaniem wspomnieć N o a k o w s k i e g o, którego piękne widoki architektoniczne a zwłaszcza pełne wdzięku intericury rokokowe, wykonane tuszem i akwarelą, łączą w sobie doskonałość rysunku ze smakiem w ujmowaniu motywu.

„W maju“ i „Do Kościoła“ A u g u s t y n o w i c z a powtarzaja dokładnie znane nam dobrze motywy ludowe tego artysty.

Obrazy K a r s z n i e w i c z a to słabe kompozycye, tkwiące w konwencyonaliźmie i szablonie. Przeciętne pod każdym względem.

L e w k o w i c z a „Martwa natura“ wydaje się być wcale harmonijnie i ze smakiem skomponowana, ale wisi tak fatalnie, że — przyznam się — pomimo wysiłków. z żadnej strony dokładnie oglądnąć jej nie zdołałam.

Z jakich powodów płótna B r o ż k a i D r a g o m i r a znalazły się na wystawie, jest dla mnie niezrozumiałe.

* * *

Zwyczajem smakoszów zostawiam najlepsze na ostatek. Tak też zrobiłam, zwiedzając wystawę. I na ostatku oglądnęłam umieszczone w świetlicy oryginalne kwasoryty Rembrandta oraz miniatury flamandzkie ze świetnych zbiorów Feliksa J a s i e ń s k i e g o. Na ostatku też o tym wspaniałym i tak rzadkim u nas przysmaku artystycznym piszę. chcąc zatrzeć w ten sposób niezbyt korzystne wrażenie. jakie czytelnik odnieść mógł ze sprawozdania z wystawy współczesnej, podobnie, jak mnie wystawa w świetlicy kazała zapomnieć o reszcie.

Jestto zbiór bardzo piękny. zawierający pierwszorzędne akwaforty Rembrandta. szczególnie wspaniałe wnętrza o niezrównanym światłocieniu oraz bajeczne, kilkoma kreskami uchwycone postacie żebraków. Obok tych kwasorytów widzimy pełne prymitywnego uroku miniatury flamandzkie z 15 i 16 wieku, które w jaskrawo-naiwnych scenkach opowiadaja szeroko dzieje Starego i Nowego Testamentu.

Jest wprost niesłychanem, że takie arcydzieła (mam tu głównie na myśli Rembrandta) znajdują się w Krakowie stale a tylko czasami i to jedynie dzieki niestrudzonej wytrwałości i staraniom F. Jasieńskiego, możemy je oglądać. Ale nie tylko za tę rozkosz oglądania tych niewielkich kart, w których zaklęty jest cały geniusz Rembrandta. należy się Jasieńskiemu najserdeczniejsze podziękowanie. Zasługuje on na nie i z tego powodu, że niezmordowanie poucza publiczność, tak mało mającą pod tym względem przygotowania, że grafika to także sztuka, wykazuje to przykładami, podkreśla i powtarza w objaśnieniach, jednem słowem wychowuje publiczność krakowską dla zrozumienia i odczucia prawdziwej sztuki.

Oby mu się to w zupełności powiodło!

Kraków, wrzesień 1921.

Dr. H. [illegible]

renty państwowej z roku 1921 we wysokości sumy określonej we wezwaniu albo też musi płatnik zakupić obligacye 5 proc. renty w tejże wysokości. Jeżeli płatnik w ciągu dni 60-ciu od doręczenia wezwania nie dopełni obowiązku pokrycia pożyczki przymusowej, będzie do tego zniewolony w drodze egzekucyi, którą jednak należy w ten sposób przeprowadzić, aby nie narażać na szwank egzystencyi gospodarczej płatnika i może w podobnym wypadku nastąpić wstrzymanie względnie odroczenie lub ograniczenie egzekucyi. Jeżeli dojdzie do wiadomości władzy, że płatnik wyzbywa się z ruchomości, które mogły być użyte na realizacyę pożyczki przymusowej, to władza podatkowa pierwszej instancyi ma prawo w drodze nakazu zabezpieczenia zabezpieczyć należność skarbu z tytułu pożyczki prymusowej przez zajęcie i przechowanie ruchomości płatnika. Od nakazu zabezpieczenia ma płatnik prawo wnieść rekurs do dni 8-miu, który rozstrzyga Izba Skarbowa w Krakowie.

Zaznaczam wkońcu, że omówione rozporządzenia wykonawcze obejmują tylko pierwszą ratę pożyczki przymusowej, zaś pobór drugiej raty nastąpi później w drodze osobnych rozporządzeń.

Dr. Albert Süsser.

NADESŁANE.

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

KRONIKA.

Kraków, 18 września.

— **Pożegnanie wybitnej działaczki społecznej.** Po półtorarocznej owocnej działalności na polu sanitarnem opuszcza nasze miasto pani Dr. Syrkin-Birnszteinowa, delegatka Joint'u na Zachodnią Małopolskę, powołana przez Centralę Joint'u do objęcia w Warszawie wysokiego i bardzo odpowiedzialnego stanowiska kierownika oddziału propagandy sanitarno-hygienicznej na całą Polskę.

Pani Dr. Syrkin dała się poznać naszej ludności jako niezwykle energiczna i zdolna organizatorka i znakomita działaczka społeczna. Jakkolwiek pierwszy raz przybyła do Małopolski, przecież sybko zoryentowała się w naszych stosunkach i potrzebach. W pierwszym rzędzie rozwinęła akcyę na wielką skalę celem stłumienia epidemii, zwłaszcza grasującego wówczas tyfusu plamistego, objeżdżając sama zagrożone miasta Małopolski. Dla podniesienia stanu sanitarno-hygienicznego zorganizowała pani Dr. Syrkin przy Kom. Pom. Żydów Polskich sekcye sanitarne we wszystkich miastach i miasteczkach, które przystąpiły do odrestaurowania łazien zniszczonych podczas wojny, a w większych miastach do uruchomienia ambulatoryów z funduszów Jointu. Z inicyatywy pani Dr. Syrkin odbywała się przez rok cały kontrola stanu czystości we wszystkich mieszkaniach w dzielnicy VII i VIII naszego miasta, przez co spełniano podwójne zadanie: 1) Medycy zwiedzający mieszkania uświadamiali ludność o przestrzeganiu zasad hygieny, a ponadto w ciągu 4-krotnej lustracyi zwiedzono 7000 mieszkań, oczyszczono i dezynfekcyowano 2000, wykąpano i odwszawiono 7000 osób. Po tej lustracyi odrestaurowano kilkadziesiąt najbardziej zniszczonych mieszkań. Dzięki tej pracy ilość zachorowań na tyfus plam. zredukowała się do kilku.

Najpiękniejszą zaś pamiątką, jaką pani Dr. Syrkin zostawia naszemu miastu, jest bezsprzecznie Dom Noclegowy dla przejezdnych przy ul. Starowiślnej 91, który dzięki gorliwym zabiegom i staraniom p. Dr. Syrkin został z funduszów Joint'u wybudowany i utrzymywany. W okresie tak dotkliwego braku mieszkań jest Dom Noclegowy prawdziwem dobrodziejstwem, dając przejezdnym czysty nocleg i kąpiel.

Ludność żydowska Małopolski Zachodniej, a w szczególności Krakowa, nigy nie zapomni zasług pani Dr. Syrkin około podniesienia stanu zdrowotnego; żegnając ją naszem „Cejtchem l'szalom" życzymy jej dalszego powodzenia w tej tak doniosłej gałęzi pracy społecznej na nowem zaszczytnem i zasłużonem stanowisku.

— **Dekoracya oficerów francuskich.** Dzisiaj o godz. 10½ rano odbędzie się na Rynku od strony ul. Szewskiej uroczystość dekorowania oficerów i szeregowców armii francuskiej, odznaczonych polskim krzyżem waleczności. W uroczystości wezmą udział oddziały wojskowe z orkiestrą, generalizacya, korpus oficerski, oraz reprezentanci władz cywilnych. Odznaczeni zostaną gen. porucznik K. Tronyo, podpułk. Kail, major Boulauger, major Durteste, kap. Toulqoat, podchor. Marfaing i plut. Legeune. Po wręczeniu odznaczeń odbędzie się defilada wojsk w ulicy Dunajewskiego.

— **Dziennikarze skandynawscy w Krakowie.** Wedle zawiadomienia ministerstwa spraw zagranicznych, dziennikarze skandynawscy w liczbie 17 osób przybędą do Krakowa we środę dnia 21 bm. o godz. 6'30 rano. Po powitaniu na dworcu przez reprezentantów Syndykatu Dziennikarzy krakowskich oraz prezydyum miasta, dziennikarze udadzą się do swoich kwater, poczem zwiedzą zabytki miasta. W południe tegoż dnia odbędie się na cześć gości pryjęcie w salonach Koła literackiego, wydane przez miasto. Popołudniu zwiedzą w dalszym ciągu zabytki, a wieczorem będą na przedstawieniu „Rigoletta" w Operze. W drugim dniu pobytu dziennikarze skandynawscy zwiedzą kilka krakowskich zakładów przemysłowych, a popołudniu wyjadą do Wieliczki dla oglądnięcia salin. Wieczorem wezmą goście udział w obiedzie, wydanym przez krakowski Syndykat Dziennikarzy w salonach Kasyna literackiego. Po obiedzie odbędzie się raut, poczem goście wyjadą do Zakopanego.

— **Posiedzenie Rady wyznaniowej gminy żydowskiej w Krakowie odbedzie** się dziś w niedzielę o godz. 4 popoł. Na porządku dziennym m. in.: Wniosek sekcyi skarbowej o udzielenie subwencyi w kwocie 150.000 mk dla Zakładu sierót wojennych w Tarnowie. Wniosek sekcyi skarbowej o udzielenie subwencyi w wocie 50.000 na budowę domu dla rękodzielników i bursy dla terminatorów w Krakowie. Wniosek Komisyi prawno-administracyjnej o zmianę par. 2 i 3 regulaminu obrad Rady. Wniosek Komisyi prawno-administracyjnej w sprawie zmiany ordynacyi wyborczej. Wniosek sekcyi skarbowej o podwyższenie opłat rzezalnianych od bydła. Wniosek Komisyi dla spraw kuchni obywatelskiej i sekcyi skarbowej o zakupienie od Gminy miasta Krakowa inwentarza kuchni i wyznaczenie na ten cel kredytu w kwocie 100.000 mk. Wniosek Komisyi cmentarnej i sekcyi skarbowej o odnowienie pomnika artysty-malarza błp. Maurycego Gottlieba i wyznaczenie na ten cel kredytu w kwocie 10000 mk. Wniosek sekcyi dobroczynnej o uregulowanie opieki nad ubogimi przejezdnymi.

Przy drzwiach zamkniętych: Wniosek sekcyi skarbowej o udzielenie zaliczek urzędnikom Gminy.

— **Stypendya dla uczniów żydowskich.** Rodzina zmarłego członka krakowskiej Rady wyznaniowej, bł. p. Adolfa Pamma, złożyła przed kilku miesiącami na ręce przewodniczącego Stow. Żydów postępowych, dra Rafała Landaua, książeczkę Kasy Oszczędności m. Krakowa, opiewającą na 200.000 mk z tem, że odsetki ma co roku wydział stowarzyszenia rozdawać trzem uczniom wyznania mojżeszowego Uniwersytetu lub szkół średnich w Krakowie, którzy wykażą się świadectwem lekarskiem, że cierpią na uleczalną chorobę piersiową. Przed kilku dniami złożyła rodzina na ten sam cel 10 tys. mk i wyraziła życzenie, by w rocznicę śmierci błp. Adolfa Pamma, przypadającą w listopadzie br., wydział kwotę tę wraz z procentami narosłymi od kwoty 200.000 mk rozdał między trzech uczniów. Wydział stowarzyszenia uchwalił na ostatniem posiedzeniu, odbytem pod przewodnictwem dra R. Landaua, wyrazić rodzinie podziękowanie za dar i rozpisać konkurs na te trzy stypendya.

— **Sprawy miejskie.** W dniu 16 bm. odbyło się pod przew. wiceprez. m. Rollego posiedzenie Sekcyi szkolnej Rady miasta, na którem uchwalono zaproponować Radzie miasta termin na posady nauczycielskie w szkołach męskich im. św. Barbary, im. św. Jana Kantego, im. Jana Śniadeckiego i żeńskich im. Czackiego i im. Klementyny Tańskiej oraz uchwalono wnioski w sprawie otwarcia wyższych klas wydziałowych, wreszcie załatwiono szereg spraw administracyjnych szkolnych.

— **Cena chleba deputatowego.** Magistrat podaje do wiadomości, że cena chleba wydawanego obecnie na legitymacye dla robotników zakwalifikowanych do dodatkowej aprowizacyi robotniczej wynosi 57 mk za 1 kg a nie 55 mk, jak poprzednio podano.

— **Dar prof. K. Laszczki dla teatru t. Słowackiego.** Zaszczytnie znany artysta rzeźbiarz profesor tut. Akademii Sztuk Pięknych p. Konstanty Laszczka ofiarował teatrowi J. Słowackiego jedno ze swoich znakomitych dzieł, biust śp. Stanisława Wyspiańskiego. Dar ten tem cenniejszy, iż jest jedynym popiersiem poety, zrobionem u schyłku jego życia. Biust śp. Wyspiańskiego wzbogaci wybitne galerye w foyer teatru krakowskiego.

— **Z teatru J. Słowackiego.** Dzisiaj po raz drugi „Urzędniczka pocztowa", po południu po cenach zniżonych po raz ostatni „Śluby panieńskie" z p. Leszczyńskim, jako Guciem. „Urzędniczka pocztowa" ze znakomitym gościem powtórzona będzie w poniedziałek, we środę i w piątek 23 bm. We wtorek 20. X., ze względu na obecność gości francuskich „Zemsta" Fredry z p. Leszczyńskim w roli Papkina.

W przygotowaniu wytworna komedya angielska Alf. Lutro „Dwie cnoty", która wchodzi na afisz z końcem tygodnia.

— **Miejski Teatr: Opera i Operetka.** Premiera operetki „Skrzypek z Lugano", zapowiedziana na poniedziałek 19 bm., będzie niezwykle efektowną inauguracyą operetkowego sezonu. Niezmiernie

interesująca, oryginalna treść i faktura muzyczna, misterna orkiestracya, sceny przepojone szlachetnym humorem, dekoracye i dobór zespołu najlepszych sił operetki — wszystko to stworzy przepyszną atrakcyjną całość, stojącą na wyżynie prawdziwego artyzmu. Silny popyt za biletami dowodzi wielkiego zainteresowania. Dziś „Rigoletto" w świetnej obsadzie z pp. Mechówną, Krugłowskim i Cortillim w rolach głównych.

— Z teatru „Bagatela". „Don" R. Besier'a, wysoce interesująca oryginalna angielska sztuka cieszy się ogromnem powodzeniem i grana będzie bez przerwy i w następnym tygodniu. W niedzielę popołudniu „Małżeństwo Loli". Rolę Radcy Piórkiewicza, po p. Dobrzańskim, którego rodzina wskutek bolesnej straty ukochanej córki okryła się żałobą, odegra znakomity artysta, p. Berski.

W przygotowaniu sztuka francuskiego repertuaru A. Savoira „Ósma żona Sinobrodego", która święci tryumfy na wszystkich scenach europejskich.

Początek o godzinie 8-ej.

Abonamenty między 5—7-mą.

— Pożar. Wczoraj o godz. 5 rano wybuchł pożar w zakładzie dorożkarskim przy ul. Szkolnej na Grzegórzkach. Ogień strawił szopę mieszczącą się obok zakładu, która była naładowana sianem. Szkoda wynosi milion mk.

— Z kroniki policyjnej. Policya aresztowała Bronisławę Pasternak i Stanisławę Młyniec, które skradły swemu towarzyszowi zabawy 100.000 mkp.

Aresztowano Jana Pinczaka i Zygmunta Rupę, którzy według doniesienia Leiby Selenguta mieli mu skraść rower. Śledztwo sprawę wyjaśni.

Onegdaj wpadł w ręce policyi Stanisław Mikuła, poszukiwany przez władze za zbrodnię zabójstwa.

Wystawa w Bukareszcie. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia, iż termin otwarcia wystawy oraz jarmarku próbek w Bukareszcie, wyznaczony na 11 września br., przełożony został na dzień 16 września br.

REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.

Niedziela pop.: „Śluby panieńskie", wieczorem: „Urzędniczka pocztowa".

TEATR MIEJSKI: OPERA I OPERETKA.

Niedziela: „Rigoletto".

Poniedziałek: „Skrzypek z Lugano".

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA":

Poniedziałek: „Urzędniczka pocztowa".

Niedziela: „Małżeństwo Loli"; wiecz.: „Don".

Poniedziałek: „Don".

REPERTUAR OPERETKI W NOWOSĄCZU.

Niedziela popoł.: „Gejsza"; wieczorem: „Taniec szczęścia".

Poniedziałek: „Taniec szczęścia".

Z sali sądowej.

Morderca żony przed sądem.

Na wczoraj była wyznaczona w tutejszym sądzie okręgowym karnym rozprawa przeciw Wojciechowi Krekowi, oskarżonemu o to, że dnia 6 czerwca br. w Prądniku Czerwonym zamordował wystrzałem z rewolweru swą żonę Julię. Rozprawę odroczono z powodu niestawienia się wezwanych świadków.

Z kraju.

Zjazd dziennikarski we Lwowie. Komitet zjazdu dziennikarzy polskich we Lwowie komunikuje: Na zjazd dziennikarski, który odbędzie się we Lwowie od [illegible] do [illegible] bm., zapowiedziało wysłanie swych delegatów [illegible] związków dziennikarskich, a wśród tych Związek pracowników prasy polskiej w Wilnie, Stowarzyszenie dziennikarzy polskich G. Śląska, a także Syndykat prasy pomorskiej. Na zjazd [illegible]: [illegible] o potrzebie szerzenia poczucia państwowości, który wypowiedziany zostanie na I. uroczystem publicznem posiedzeniu, zgłoszono 8 referatów, a to: 1) Czajewski Wiktor: Indywidualizm a związki. 2) Fryling Zygmunt: Potrzeby prasy. 3) Laskownicki Bronisław: Unormowanie stosunków prawnych pracowników dzienników. 4) Libicki Stanisław: Emerytury dziennikarzy. 5) Przylibski Jan: Dziennikarstwo polskie na Pomorzu. 6) Radwan Józef: Upadek prasy prowincyonalnej. 7) Dr. Vogel Aleksander: Projekt statutu Związku stow. dzien. 8) Ursyn Zamarajew Jan: Dziennikarska organizacya propagandy w prasie zagr.

Milionówka. W sobotniem ciągnieniu milionówki wygrana padła na numer 2239638, znajdującysię w urzędzie organizacyjnym pożyczki w Poznaniu.

Na trop handlu papierami przeznaczonymi na druk banknotów wpadła policya warszawska. Sprawców aresztowano.

TELEGRAMY.

Uznania dla Polski z powodu energ. zwalczania epidemii

Genewa. PAT. (Od specyalnego korespondenta). W dniu wczorajszym komisya do spraw humanitarnych wysłuchała sprawozdania Adora w sprawie akcyi prowadzonej przeciw tyfusowi w Polsce. Ador wyraził gorące podziękowanie pod adresem rządu polskiego za wzorowe prowadzenie akcyi zwalczania epidemii, broniącej Europę przed straszliwemi epidemiami. Członek delegacyi polskiej, Perłowski wygłosił mowę, dziękując Lidze za pomoc udzieloną Polsce w tej pracy i podkreślając konieczność kontunuowania jej tem energiczniej, że głód w Rosyi i emigracya stamtąd sprzyjają szerzeniu się epidemii. Komisya przyjęła rezolucyę w myśl energicznego kontynuowania pomocy dla krajów dotkniętych epidemiami. Podczas obrad wszyscy mowcy specyalnie podkreślali wzorowość organizacyi sanitarnej służby polskiej.

Prof. Aszkenazy o gotowości udzielenia pomocy Rosyi przez Polskę.

Genewa. PAT. Ag. Havasa donosi: Zgromadzenie Ligi narodów ukończyło dzisiaj rano dyskusyę generalną nad sprawozdaniem o pracach Rady Ligi i sekretaryatu. Delegat Polski wyraził uczucia swojego kraju w stosunku do głodującej ludności Rosyi i oświadczył, że Polska jest główną placówką cywilizacyi na Wschodzie Europy i mając wspólną granicę z Rosyą interesuje się szczególnie straszliwą klęską, jaka kraj ten nawiedziła. Polska — mówił Aszkenazy — zawiele sama przecierpiała, aby potrafiła nienawidzić. Polska pragnie utrzymywać dobre stosunki ze sąsiadami i chociaż jeszcze tego celu nie osiągnęła, to jednak nie traci nadziei, że uzyska go niebawem. Polska pragnie z całego serca przyłączyć się do akcyi z niesieniem pomocy głodnym, zwłaszcza od czasu pokoju wielu Rosyan znalazło w Polsce przytułek. Polska nie tylko ogranicza się na słowach, lecz przechodzi do czynów.

Konferencya w sprawie pomocy dla Rosyi.

Paryż. PAT. Ag. Havasa. Międzynarodowy komitet ratunkowy dla Rosyi pryjął dzisiaj pismo, które będzie doręczone szefom rządów, zaproszonych na zebranie. Pismo to zawiera powody, któremi się kierował komitet, aby uzyskać pozwolenie na wysłanie do Rosyi komisyi śledczej. Pismo kończy się oświadczeniem, że najbliższe zebranie międzynarodowego komitetu ratunkowego odbędzie się dnia 6 października w Brukseli. Komitet ratunkowy wysłał zaprosenia na to zebranie do następującyh państw: do Hiszpanii, Stanów Zjednoczonych, Rumunii, Jugosławii, Szwajcaryi, Czechosłowacyi, Portugalii, Polski, Niemiec, Argentyny, Brazylii, Bułgaryi, Chin, Danii, Estonii, Finlandyi, Łotwy, Litwy, Norwegii, Szwecyi i Holandyi.

Odpowiedź Karachana na ostatnią notę polską.

M. Warszawa. (Telefonem) Poseł sowiecki Karachan nadesłał dziś do ministerstwa spraw zagranicznych odpowiedź na ostatnią notę polską. W odpowiedzi tej zastrzega się przeciw nazwaniu dokumentów przytoczonych w nocie bolszewickiej falsyfikatami i twierdzi, że są one autentyczne. W końcu usiłuje p. Karachan dowieść, że właśnie rząd polski nie wykonuje postanowień traktatu ryskiego, wskutek czego również rząd sowietów nie jest w stanie ich wypełnić.

Wymysły Litwinowa.

Paryż. PAT. (Wied. Biuro Kor.) Ag. Havasa donosi: Londyński dziennik „Daily News" zamieszcza telegram wystosowany przez Litwinowa do delegacyi handlowej rządu sowieckiego w Londynie. Telegram ten zawiera twierdzenie, jakoby Francya wystosowała do Warszawy notę, wzywającą rząd polski, by wyzyskał trudne położenie Rosyi wywołane klęską głodową, przesyłając pod jej adresem ultimatum, nadto miałby się rząd polski zobowiązać zaniechać dalszej demobilizacyi armii i postawić połowę wojska polskiego pod komendą Francyi. Litwinow twierdzi następnie, że podobną notę wystosowała Francya do rządu rumuńskiego i że Francya zagroziła Polsce i Rumunii cofnięciem swej pomocy finansowej i politycznej, gdyby te państwa nie uczyniły zadość wezwaniu Francyi.

Z miarodajnych kół francuskich oświadczają, że twierdzenie zawarte w telegramie Litwinowa jest zupełnie nieuzasadnione wobec humanitarnej akcyi Francyi na rzecz akcyi ratunkowej głodnym w Rosyi. Twierdzenie to uważać należy za złośliwe i zmyślone.

Zaognienie kwestyi irlandzkiej.

Dublin. PAT. Biuro Reutera donosi: Nowy poważny zwrot w sytuacyi przyjęto tutaj z pewnego rodzaju przestrachem, a szczególnie wiadomości o odwołaniu konferencyi przez Lloyda Georgea. De Valera odbył konferencyę z przywódcami sinfeinistów. Gabinet angielski zbierze się z początkiem przyszłego tygodnia w Inwernes albo Galroch. Niedyspozycya Lloyda Georgea nie pozwala na natychmiastowe rozpoczęcie obrad.

Londyn. PAT. Biuro Reutera donosi: De Valera wystosował do Lloyda Georgea telegram, w którym oświadcza, że jeżeli rezultat ma być osiągnięty, wówczas pośrednicy muszą się zebrać na narady wolni od jakichkolwiek warunkków, z wyjątkiem tych, które nasuwają się skutkiem zaszłych faktów.

Zaburzenia w Belfast.

Londyn. PAT. Biuro Wolffa donosi: Z Belfast komunikują, że przyszło do nowych wykroczeń. Kilka osób zranionych.

Loucher o układzie wiesbadeńskim.

Paryż. PAT. (Wied. Biuro Kor.) Na komisyi finansowej izby złożył Loucher sprawozdanie o ostatnich rokowaniach w Wiesbadenie. W ciągu dyskusyi poruszył Loucher moliwość zastanowienia wypłat niemieckich i oświadczył się za stworzeniem kontroli niemieckiego długu państwowego i za nadzorem handlu eksportowego. Loucher oświadczył dalej, że alianci dotychczas przychylni są dla tego rodzaju zarządzeń kontrolnych, należy jednak przyjąć, że dzisiaj skłaniają się do polityki gwarancyj. Układ w Wiesbadenie jest korzystny dla interesów Francyi. Jeżeli parlament niemiecki zatwierdzi ten układ będzie ratyfikowany przez Francyę.

Hannower. PAT. Radio „Intransigeant" donosi, że w przyszłym tygodniu nastąpi w Wiesbadenie spotkanie się Loucheura z Rathenauem dla ratyfikacyi zawartych układów.

Giełda warszawska z 17 bm. Dolary Stanów Zjedn. gotówka trans. 4625—4535, sprzedaż 4585, kupno 4400. Franki franc. czeki trans. 335—327. sprzedaż 327, kupno 317. Funty szter. czeki trans. 17700—17800. Marki niem. got. trans. 313—312, sprzedaż 312, kupno 300.

Z giełdy wiedeńskiej. „Neue Freie Presse" donosi, że wydział wiedeńskiej giełdy odbędzie dzisiaj posiedzenie w sprawie zamknięcia giełdy nie tylko w sobotę, ale także i we środę. Uchwała odnośna będzie prawdopodobnie przyjęta.

Nakładem Gal. Sp. Wydawniczej. Red. nacz.: Dr. Ign. Schwarzbart. Red. odpow.: Mojżesz Feldmann. Nowa Drukarnia Dziennikowa, ul. Orzeszkowej 2.